

Agnieszka Kos

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy
e-mail: ag.kos@wp.pl

Geneza zasady suwerenności narodu

STRESZCZENIE

Artykuł został poświęcony genezie zasady suwerenności narodu. Analizując problem suwerenności, należy uwzględnić, że chodzi tu o termin, który występuje w wielu znaczeniach i kontekstach, rodząc spory interpretacyjne.

Suwerenność jest kategorią teoretycznoprawną, charakterystyczną dla różnych dziedzin prawa. Wraz z rozwojem cywilizacyjnym następuje jej reinterpretacja, redefinicja oraz zmiana percepcji.

We współczesnych, demokratycznych konstytucjach zasada zwierzchniej władzy narodu, albo inaczej mówiąc – suwerenności narodu w państwie, jest nie tylko powszechnie obecna, jest także punktem wyjścia wszelkich konstrukcji demokratycznych systemów władzy.

Jednak jego interpretacja nastrocza wiele trudności i należy do szczególnie kłopotliwych. Jaki jest charakter tej formuły, jaka jest jej treść, a przede wszystkim jej prawne i polityczne konsekwencje? Stwierdzenie tego jest utrudnione z uwagi na wieloznaczność samego pojęcia władzy suwerennej – koncepcja suwerenności ma za sobą kilka wieków rozwoju, w ciągu których rozwijały się, nie zawsze harmonijnie, poszczególne jej elementy. Efektem jest sytuacja, w której hasło „suwerenność władzy” obejmuje różne problemy, zasadniczo wymagające odrębnego traktowania i odrębnej terminologii.

Słowa kluczowe: zasada suwerenności narodu, teorie zasady suwerenności narodu, geneza zasady suwerenności narodu.

Zainteresowanie suwerennością związane było zawsze z konkretnymi warunkami rozwoju państwa, stosunkami społecznymi wewnątrz państwa, stosunkami między państwami czy wreszcie wykonywaniem władzy zwierzchniej przez naród¹. Zasada suwerenności narodu rozwijała się i zmieniała w czasie². Trudno byłoby powiedzieć, że zawsze znaczyła to samo³,

¹ Zob. H. L u d s i n, *Returning Sovereignty do the People*, „Vanderbilt Journal of Transnational Law” 2013, nr 1, s. 99.

² Zob. M. T u c h o w s k a, *Suwerenność – pojęcie oraz ewolucja idei w oparciu o akty ustrojowe państw europejskich* [w:] *Konstytucyjno-prawne i polityczne aspekty członkostwa w Unii Europejskiej*, red. A. K u s t r a, UMK, Toruń 2009, s. 91.

³ Zob. *Relocating Sovereignty*, red. N. W a l k e r, Ashgate, Aldershot 2006.

niemniej jednak niezaprzeczalnym faktem jest, iż za sprawą konstytucji stała się wyznacznikiem kluczowej idei oddziałującej na ustroj polityczny państwa.

Analizując problem suwerenności, należy uwzględnić, że chodzi tu o termin, który występuje w wielu znaczeniach i kontekstach⁴, rodząc spory interpretacyjne⁵. Suwerenność jest kategorią teoretycznoprawną⁶, charakterystyczną dla różnych dziedzin prawa⁷. Wraz z rozwojem cywilizacyjnym następuje jej reinterpretacja⁸, redefinicja⁹ oraz zmiana percepcji¹⁰.

We współczesnych, demokratycznych konstytucjach zasada zwierzchniej władzy narodu¹¹, albo inaczej mówiąc – suwerenności narodu w państwie¹², jest nie tylko powszechnie obecna, jest także punktem wyjścia wszelkich konstrukcji demokratycznych systemów władzy. Jednak jego interpretacja nasyca wiele trudności i należy do szczególnie kłopotliwych. Jaki jest charakter tej formuły, jaka jest jej treść, a przede wszystkim jej prawne i polityczne konsekwencje? Stwierdzenie tego jest utrudnione z uwagi na wieloznaczność samego pojęcia „władzy suwerennej” – koncepcja suwerenności ma za sobą kilka wieków rozwoju, w ciągu których rozwijały się, nie zawsze harmonijnie, poszczególne jej elementy. Efektem jest sytuacja, w której hasło „suwerenność władzy” obejmuje różne problemy, zasadniczo wymagające odrębnego traktowania i odrębnej terminologii¹³.

Zazwyczaj przyjmuje się, że początek pojęcia suwerenności przypada na epokę średniowiecza¹⁴. Inaczej mówiąc, zainteresowanie kwestią suwerenności rozpoczyna się od czasu, gdy monarchowie państw dążą do uniezależnienia się zarówno od sił zewnętrznych, pragnących odgrywać rolę władzy uniwersalnej (cesarstwo, papieństwo), jak i od feudałów konkurujących z nimi na płaszczyźnie wewnętrznej¹⁵. Problematykę tę należy zatem

⁴ Zob. R. H. Jackson, *Suwerenność. Ewolucja idei*, Sic!, Warszawa 2011, s. 26; red. I. Gawłowicz, I. Wierchowicka, *Koncepcja suwerenności. Zbiór studiów*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2005.

⁵ Zob. S. Sowiński, *Suwerenność, ale jaka? Spór o suwerenność Rzeczypospolitej w polskiej eurodebacie*, „Studia Europejskie” 2004, nr 1, s. 25; *Spór o suwerenność*, red. W. Wołpiuk, Warszawa 2001.

⁶ Zob. M. Kordela, *Zasada suwerenności jako kategoria teoretycznoprawna*, „Civitas” 2003, nr 7, s. 34.

⁷ Zob. A. Pieniążek, *Suwerenność – problemy teorii i praktyki*, Książka i Wiedza, Warszawa 1979, s. 46.

⁸ Zob. Polak E., *Problem reinterpretacji pojęcia suwerenności państwowej*, „Cywilizacje w Czasie i Przestrzeni” 2000, nr 6, s. 37; A. Raczynska, *Reinterpretacja pojęcia suwerenności wobec członkostwa w Unii Europejskiej*, „Przegląd Europejski” 2001, nr 1, s. 87.

⁹ Zob. *Redefining Sovereignty in International Economic Law*, red. W. Shan, P. Simons, D. Singh, Hart, Oxford 2008.

¹⁰ Zob. *Changing Perceptions of Sovereignty and Human Rights: Essays in Honour of Cees Flinterman*, red. I. Borerefijn, J. Goldschmidt, Intersentia, Antwerp 2008.

¹¹ Przez naród rozumiem w tym kontekście zbiorowość społeczną (jako podmiot prawny abstrakcyjny) i świadomie nie robię różnicy między terminem „naród” i „lud”, a także rozmaitymi znaczeniami pojęcia „lud”.

¹² Zob. M. Grzybowski, *Zasada suwerenności narodu [w:] Prawo konstytucyjne*, wyd. drugie, red. M. Grzybowski, Temida 2, Białystok 2009, s. 74.

¹³ Zob. M. Sobolewski, *O pojęciu suwerenności ludu [w:] Marek Sobolewski, Pisma nieznanne rozproszone*, red. K. Chojnicka, M. Jaskólski, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2003, s. 33 i nast.

¹⁴ Zob. M. Gulczyński, J. Wawrzyniak, *Suwerenne prawa narodu do sprawowania władzy zwierzchniej we współczesnych warunkach [w:] Spór o suwerenność..., dz. cyt., s. 177.*

¹⁵ Tamże.

rozpatrywać dwuwątkowo. Pierwszy z nich to konieczność uniezależnienia władzy państwowej od uniwersalistycznych systemów (później będzie to chęć utrzymania niezależności państwowej wobec sąsiadów, a jeszcze później – od organizacji między- i ponadnarodowych), czyli od innych, terytorialnie w stosunku do niego zewnętrznych, ośrodków władzy. Suwerenność władzy oznacza tu, że system władzy państwowej jest osobnym, zamkniętym systemem i nie stanowi części żadnego innego systemu władzy¹⁶. Do tego właśnie kompleksu relacji odnosi się pojęcie niezawisłość władzy, uważanej za istotną cechę konstytuującą władzy suwerennej. Formuła niezależności władzy rodzi, rzecz jasna, kolejne pytania. Przede wszystkim o jej charakter: czy mowa tutaj o niezależności prawnej czy faktycznej?¹⁷ Z punktu widzenia celów tej pracy próby rozstrzygnięcia tych dylematów można pominąć.

Wspomniany drugi wątek to uzasadnienie uzależnienia od władzy państwowej wszystkich ośrodków i systemów władzy w obrębie terytorium państwa. Należy to odczytywać jako dążenie do stworzenia podstaw nowoczesnego państwa przez przełamanie partykularyzmów: w tym celu konieczne było ukonstytuowanie władzy, która miała prawo rozkazywać wszystkim, sama nie podlegając niczym rozkazom. Cel ten osiągnęto stopniowo – początkowo dopuszczano jeszcze rozliczne ograniczenia władzy suwerennej, zwężające zakres, w którym występowała ona jako władza najwyższa, dopiero absolutyzm łamie te ograniczenia i wtedy pojęcie władzy suwerennej jest określeniem abstrakcyjnej pełni władzy¹⁸.

Jeśli traktować pojęcie suwerenności jako pojęcie prawnicze, określa ono charakter kompetencji przysługujących władzy państwowej, władza najwyższa oznacza zaś prawo stanowienia powszechnie obowiązujących norm prawa oraz brak prawnego ograniczenia władzy państwowej przez inne systemy władzy społecznej¹⁹. W obu wątkach idei suwerenności idzie o ustanowienie supremacji władzy państwowej. Suwerenność oznacza więc cechę władzy państwowej jako określonego typu władzy, a podmiotem władzy suwerennej jest państwo jako instytucja. Wyjaśnienie relacji władzy państwowej do innych systemów władzy, nie daje jednak odpowiedzi na pytanie mieszczące się wewnątrz struktury wewnętrznej systemu władzy państwowej, tj. kto sprawuje władzę suwerenną?

Aż do okresu absolutyzmu łączne traktowanie pojęć suwerenności władzy i podmiotu suwerenności nie powodowało komplikacji. Pozycja władcy była ideologicznie, prawnie, a po

¹⁶ Zob. D. E a s t o n, *A Systems Analysis of Political Life*, Wiley, New York 1965, s. 181 [za:] M. S o b o l e w s k i, *O pojęciu...*, dz. cyt., s. 34.

¹⁷ Niewątpliwie szło zawsze o oba wspomniane aspekty. Idea suwerenności była przecież tylko narzędziem do uzyskania określonego politycznego celu, tzn. faktycznej niezawisłości w stosunku do zewnętrznych ośrodków władzy. Jednak, zwłaszcza w początkowym okresie rozwoju tej doktryny, chodziło przede wszystkim o kwestie prawa. Tytuł prawny był koniecznym punktem wyjścia do ustanowienia samodzielności władzy państwowej, natomiast stosunki faktyczne były kwestią dalszą, zależną od konkretnej sytuacji historycznej. Pojęcie władzy suwerennej (jako władzy niezależnej) było zatem pojęciem prawniczym, a kryterium niezależności było na tej płaszczyźnie relatywnie łatwe do ustalenia: nikt nie ma tytułu prawnego do wykonywania zwierzchnictwa nad władzą określonego państwa. Przeniesienie tego pojęcia na grunt stosunków faktycznych skutkuje natychmiastowymi trudnościami. W tej sferze nie istnieje i nie może istnieć całkowita niezależność, w sensie braku zdeterminowania aktów władzy państwowej przez czynniki zewnętrzne – regułą jest występowanie powiązań, wpływów i zależności. Wynikiem tego jest zasadnicza trudność zdefiniowania na tej płaszczyźnie samego pojęcia władzy suwerennej.

¹⁸ M. S o b o l e w s k i, *O pojęciu...*, dz. cyt., s. 34–35.

¹⁹ J. B o d i n, *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, PWN, Warszawa 1958, s. 88–89.

części faktycznie taka, iż można było do niej bez przeszkód odnieść atrybuty suwerennej władzy. Monarcha tworzył prawo, sam stojąc ponad nim²⁰, sprawował najwyższe kierownictwo aparatem państwowym, sam rozkazywał wszystkim, nie podlegając niczym rozkazom. Nawet gdy delegował władzę, w każdej chwili delegację tę mógł cofnąć. Suwerenność monarchy była możliwa, ponieważ podmiot, który był jej dzierżycielem, mógł fizycznie realizować wynikające z suwerenności uprawnienia. Podmiot ten istniał realnie, posiadał własną wolę i zdolność jej przekazywania²¹.

Sytuacja zmienia się całkowicie z chwilą zastąpienia zasady monarchicznej zasadą suwerenności ludu (narodu). Naród nie może w strukturze władzy państwowej zająć takiego samego stanowiska, jakie miał konkretny władca.

Realnie taka konstrukcja zaistniała dopiero w okresie rewolucji francuskiej, jednak zaczątki tych koncepcji mają daleko wcześniejszy rodowód i nie od rzeczy będzie je teraz, choćby skrótowo, przypomnieć.

Teorie suwerenności ludu powstały jako reakcja na wszechwładzę monarchy. Utrzymano pojęcie suwerenności jako władzy najwyższej i nieograniczonej, zmieniono jednak podmiot – z monarchy na lud. Prekursorem tych zmian był Marsyliusz z Padwy (XIII–XIV w.)²², dla którego władza ludu miała strzec prawa tworzonego przez ogół obywateli i korzystnego dla ogółu wspólnoty²³. Do panującego natomiast należeć miało wykonywanie tego prawa²⁴. Marsyliusz uważał cały lud za prawodawcę²⁵. Twierdził, że ludzie chętniej słuchają praw, które sami ustanowili. Ustawodawstwo ludowe gwarantuje więc lepsze funkcjonowanie prawa, większą skuteczność. Podkreślał, że lud lepiej aniżeli jednostka zna swoje dobro i bardziej go pragnie. Wobec tego wola ogółu daje rękojmię stanowienia na ogół lepszych norm, a dodatkowo prawodawcza funkcja ludu ułatwia sprawowanie kontroli nad działalnością rządu. Jednocześnie Marsyliusz wskazywał, że zasada ludowładztwa nie może przeciwdziałać wymogom praktyki²⁶, dlatego dopuszczał działalność ekspertów przy spisywaniu ustaw, a nawet przekazanie prawa do ustawodawstwa przez lud (w pewnym zakresie lub na pewien czas) rządowi lub innemu „węższemu ciału”²⁷.

Francisco Suarez propagował „ludową genezę władzy”²⁸. Jak uznał, człowiek jest naturalnie wolny, nie można sprawować nad nim władzy bez jego woli. To lud ustanawia władzę

²⁰ Jeśli ewentualnie dopuszczano związaną go zasadami prawa natury czy sprawiedliwości, to sam był ich sędzią. Zob. K. Grzybowski, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, PWN, Warszawa 1967, s. 189.

²¹ Zob. M. Sobolewski, *O pojęciu...*, dz. cyt., s. 36.

²² Zob. A. Jamróz, *Demokracja współczesna – wprowadzenie*, Temida 2, Białystok 1993, s. 16.

²³ Zob. A. Wójtowicz, *Model władzy państwowej Marsyliusza z Padwy*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1977, s. 55 i nast.

²⁴ Zob. B. Banaszak, A. Preisner, *Prawo konstytucyjne – wprowadzenie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, s. 3. Szerzej: J. Coleman, *A History of Political Thought: From the Middle Ages to the Renaissance*, The Blackwell Publishers, Oxford 2000, s. 144 i nast.

²⁵ Hwa-Yong Lee, *Political Representation in the Later Middle Ages: Marsilius in Context*, The Peter Lang Publishing, New York 2008, s. 1 i nast., s. 117 i nast.

²⁶ Zob. J. Quillet, *La philosophie politique de Marsile de Padove*, Librairie Philosophique, Paris 1972, s. 75.

²⁷ A. Wójtowicz, *Model władzy...*, dz. cyt., s. 46–53.

²⁸ Zob. K. Haakonssen, *Natural Law and Moral Philosophy: From Grotius to the Scottish Enlightenment*, Cambridge, New York 1996, s. 16 i nast.

państwa, a każda władza ma swe źródło w suwerennej woli ludu. Jednak lud niekoniecznie jest trwałym suwerenem, gdyż może zrzec się suwerenności²⁹.

Podobne rozważania ustrojowe snuł Grocjusz (1583–1645)³⁰. Jak zauważał, wybór ustroju powinien należeć do ludu³¹, jednak nie oznacza to, że do ludu i na zawsze należy suwerenność. Lud może zrzec się jej, gdyż zwierzchność polityczna – podobnie jak własność – może być przedmiotem obrotu³².

Wielki pisarz polityczny John Milton (1608–1674)³³ odrzucił tezę, że władza należy do parlamentu³⁴. Suwerenem jest lud. W swoich dociekaniach nawiązywał do umowy społecznej. Zawierając kontrakt z władzą, lud mógł przekazać władzę. Zaznaczył jednak, iż parlament powinien być rozumnym wykonawcą woli narodu, gdzie nie przeważa pojedyncza osoba, lecz rozum wielu ludzi³⁵.

Lewellerzy³⁶ z Johnem Lilburne³⁷ w *Umowie wolnego ludu Anglii z 1647 roku* głosili hasło równości praw politycznych. Uzasadnieniem tej tezy było przekonanie o istnieniu suwerenności ludu, która zakłada „sprawiedliwą wolność” i poszanowanie wrodzonych praw

²⁹ Zob. H. Olszewski, *Ideologia kontrreformacji* [w:] *Historia doktryn politycznych i prawnych. Podręcznik akademicki*, red. H. Olszewski, M. Zmierczak, ARS BONI ET AEQUI, Poznań 2004, s. 119.

³⁰ Zob. K. Haakonssen, *Hugo Grotius and the History of Political Thought*, „Political Theory” 1985, Vol. 13, No. 2, s. 239 i nast.; tenże, *Natural Law...*, dz. cyt., s. 26 i nast.; C. S. Edwards, *Hugo Grotius, the Miracle of Holland: a Study in Political and Legal Thought*, Nelson-Hall, Chicago 1981; E. Dumbauld, *The Life and Legal writings of Hugo Grotius*, University of Oklahoma Press, Norman 1969.

³¹ Zob. P. P. Remec, *The position of the Individual in International Law according to Grotius and Vattel*, *The Hague: Martinus Nijhoff*, Den Haag 1960.

³² Zob. H. Olszewski, *Szkola prawa natury* [w:] *Historia doktryn politycznych...*, dz. cyt., s. 126.

³³ Z ogromnej literatury dostępnej nt. twórczości tego poety, polityka i pisarza religijnego zob. np.: C. Hill, *Milton and the English Revolution*, Faber & Faber, London 1977; tenże, *Professor William B. Hunter; Bishop Burgess, and John Milton*, „Studies in English Literature” 1994, Vol. 34, No. 1, s. 174 i nast.; A. N. Wilson, *The Life of John Milton*, Oxford University Press, Oxford 1984; B. K. Lewalski (W. R. Kenan), *The Life of John Milton: A Critical Biography*, Blackwell, Malden 2000 (która odnotowuje ponad pół tysiąca współczesnych publikacji odnoszących się do poglądów konfesyjno-politycznych tego twórcy).

³⁴ Była to modyfikacja wcześniejszego prostego i logicznego ujęcia podmiotu władzy państwowej, jaka pojawiła się w Anglii wraz z formułą „król w parlamencie”, co dawało się w praktyce uprościć do formuły „parlament jako podmiot suwerenności” (nb. koncepcja spopularyzowana w drugiej połowie XVIII w. przez Wiliama Blackstone’a), gdyż feudalny parlament angielski składał się z trzech członów: monarchy, Izby Gmin i Izby Lordów. W kolejnych etapach rozwoju państwa angielskiego różne były wpływy i znaczenie tych trzech elementów, lecz „król w parlamencie” pozostawał najwyższym organem władzy i ustawodawcą. Ta koncepcja suwerenności, mimo pewnych zmian w stosunku do poprzedniej, była w gruncie rzeczy podobna – cały czas podmiot władzy państwowej (ściślej: dwa podmioty) miał faktyczną możliwość korzystania z tej władzy.

³⁵ Zob. Olszewski H., *Programy polityczne w rewolucji angielskiej* [w:] *Historia doktryn politycznych...*, dz. cyt., s. 133.

³⁶ Szerzej, łącznie z przytaczaną tam literaturą, zob. P. Walter, *Czy samo-posiadamy siebie?*, „Racjonalista”, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2318>, dostęp: 1.05.2014 r.

³⁷ Zob. M. A. Gibb, *John Lilburne, the Leveller: A Christian Democrat*, Lindsay Drummond, London 1947; P. Richards, *John Lilburne (1615–1657): English Libertarian*, Libertarian Heritage No. 25, Libertarian Alliance, London 2008.

człowieka, których nikt nie może znosić ani zmieniać, nawet parlament. Ponadto lewellerzy opowiadali się za silnym i trwałym związaniem parlamentu z ludem³⁸.

Poglądy na temat zwierzchnictwa narodu prezentuje także Tomasz Hobbes³⁹, który swą koncepcję rozwinął chyba najpełniej w dziele *Lewiatan* (1651)⁴⁰. Zdaniem Hobbesa umowa społeczna⁴¹ stanowi wyjście podyktowane rozsądkiem zdecydowanie przeważającym kalkulację na rzecz życia w pokoju i jedności, zamiast niszczącej wszystkich anarchii⁴². Ludzie zawierają umowę na zasadzie „każdy z każdym” i powierzają pełnię władzy suwerenowi⁴³. Ludzie umówili się, co do przekazania prawa rządzenia nad sobą pewnej jednostce lub ciału zbiorowemu pod warunkiem, że wszyscy będą czynić tak samo⁴⁴. „Przez to bowiem upoważnienie, jakie suwerenowi daje poszczególny człowiek w państwie, rozporządza on tak wielką mocą i siłą mu przekazaną, że strachem jest przed tą mocą kształtować wolę wszystkich tych ludzi i zwracać ją w kierunku pokoju wewnętrznego oraz wzajemnej pomocy przeciw wrogom zewnętrznym”⁴⁵. „Konstrukcja ta jest nad wyraz egalitarna; umowa dotyczy wszystkich i wszystkich wiąże jednakowo. Przetwarza ona naturalną wolność w wolność cywilizacyjną”⁴⁶. „Człowiek oddaje wszystkie swoje przywileje i dobra, ale otrzymuje je z powrotem w postaci chronionej przez prawo. Państwo jest więc instytucją służebną, poza tym jednostka może zachować swą wolność w państwie, a nawet ją rozwijać. Treścią umowy społecznej jest bowiem podkreślenie zasady suwerenności narodu”⁴⁷.

Inny twórca, którego poglądy również łączone są powszechnie z koncepcją umowy społecznej (choć on sam nigdy tego terminu nie używał⁴⁸), to John Locke. Jeśli idzie o idee nas tutaj interesujące, to zdecydowanie stał na stanowisku, że monarchii absolutnej nie można nazwać społecznością polityczną, gdyż prawa stanowione przez władzę muszą jednakowo wiązać wszystkich⁴⁹. Relację zaś między wspólnotą polityczną a najwyższą z jej władz ujmuje jako stosunek powiernictwa. Z tego względu władza stanowienia prawa podlega ważnym

³⁸ Zob. G. P. Gooch, *English Democratic Ideas in the Seventeenth Century*, Cambridge University Press, Cambridge 1927, s. 150.

³⁹ Szerzej o koncepcji T. Hobbesa zob. C. Porębski, *Umowa społeczna. Renesans idei*, Znak, Kraków 1999, s. 28 i nast.; R. Tokarczyk, *Hobbes*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1987; F. Tönnies, *Tomasz Hobbes. Życie jego i nauka*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1903; W. Wudel, *Filozofia strachu i nadziei. Teoria społeczna Tomasza Hobbesa*, Książka i Wiedza, Warszawa 1971.

⁴⁰ Zob. C. Schmitt, *Lewiatan w teorii państwa Thomasa Hobbesa. Sens i niepowodzenie politycznego symbolu*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, Szcz. rozdz. 3, s. 41 i nast.

⁴¹ Zob. A. Jamróz, *Demokracja*, Temida 2, Białystok 1999, s. 11.

⁴² Wyczerpująco na ten temat zob. C. Porębski, *Umowa społeczna...*, dz. cyt., s. 50 i nast.

⁴³ Zob. L. Strauss, *The Political Philosophy of Hobbes. Its Basis and its Genesis*, Oxford University Press, Oxford 1936.

⁴⁴ Zob. E. Zieliński, *Nauka o państwie i polityce*, wyd. IV, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2006, s. 31.

⁴⁵ Zob. T. Hobbes, *Lewiatan*, PWN, Warszawa 1954, s. 151–152.

⁴⁶ Zob. G. Sartori, *Teoria demokracji*, PWN, Warszawa 1994, s. 382–384; zob. też M. Miłkowski, *Hobbesa konstrukcja pojęcia wolności*, „Przegląd Filozoficzno-Literacki” 2011, nr 1 (30), s. 209 i nast.

⁴⁷ E. Zieliński, *Nauka...*, dz. cyt., s. 33. Nieco inaczej, z naciskiem na nieograniczoność władzy państwowej (pochwała absolutyzmu), zob. A. Krafczyk, *Hobbes i Locke – dwoiste oblicze liberalizmu*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2011, s. 62 i nast.

⁴⁸ Akt, w rezultacie którego powstaje ciało czy społeczność polityczna, nosi u niego nazwę porozumienia lub porozumienia pierwotnego.

⁴⁹ Zob. J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie*, PWN, Warszawa 1992, s. 224 i nast.

ograniczeniom, np. zakazowi arbitralności, dekretodawstwa wyjątkowego czy delegowania uprawnień⁵⁰, a w przypadku wykroczenia prawodawcy poza zakres władzy powierzonej mu – ludowi przysługuje prawo do stawienia oporu tyranii⁵¹.

Ideę suwerenności ludu rozwinął francuski myśliciel Jean Jacques Rousseau. Jego rozważania na temat jednostki i społeczeństwa mają fundamentalne znaczenie w dziejach nowożytnej myśli politycznej⁵². Pragnąc odzyskać utracone wartości, Rousseau postulował powrót do umowy społecznej – wzorca idealnego zorganizowania społeczeństwa i aparatu państwa. Chodziło mu o znalezienie formy zrzeszenia, która by broniła i chroniła całą siłą wspólnie osobę i dobra każdego człowieka i przy której każdy, łącząc się ze wszystkimi, słuchałby jednak tylko siebie i pozostał równie wolny jak poprzednio⁵³. „Szukał zatem takiej formuły umowy, która byłaby zgodna z ludzkim poczuciem sprawiedliwości”⁵⁴. W *Umowie społecznej* (1762)⁵⁵ przyjął założenia równości ludzi i posiadania przez nich niepozbawialnych praw⁵⁶, których ograniczenie przez przekazanie części uprawnień na rzecz państwa nie pozbawia ich, jako zorganizowanego ludu, suwerennej władzy państwowej⁵⁷. Dlatego naród posiadał zwierzchnictwo pierwotne, niepodzielne, niezbywalne i w zasadzie nieprzenoszalne⁵⁸ – czy to w całości, czy w częściach, czy to na zewnątrz, czy do wewnątrz⁵⁹. Mógł przez przedstawicieli delegować tylko atrybuty zwierzchnictwa, ale jego istotę zachował przy sobie⁶⁰. Zwierzchnictwo ludu to wykonywanie woli powszechnej i jej faktyczna realizacja. Wola powszechna zależy od zachowania wolności, a wolność jest niezbywalna⁶¹. Rousseau zmuszony był jednak przyznać, że bezpośrednie sprawowanie władzy zwierzchniej przez naród jest możliwe tylko w małych państwach⁶².

⁵⁰ Zob. tamże, s. 256 i nast.; A. Krawczyk, *Hobbes i Locke...*, dz. cyt., s. 87 i nast.; szerzej zob. C. Porębski, *Umowa społeczna...*, dz. cyt., s. 76 i nast.

⁵¹ J. Locke, *Dwa traktaty...*, dz. cyt., s. 307 i nast.

⁵² Przedstawiany tutaj rys poglądów J.J. Rousseau jest bardzo uproszczony, dlatego pozostawiam poza nim pojawiające się na tle jego dzieł (także *Umowy społecznej*) dylematy, jak należy odczytywać poglądy tego twórcy: czy jako obrońcy wolności i moralnej suwerenności człowieka, czy raczej jako rzecznika zniewolenia jednostki i podporządkowania jej społeczeństwu. Oba te poglądy były w literaturze reprezentowane. Ernst Cassirer (tenże, *The Question of Jean-Jacques Rousseau*, Columbia University Press, New York 1954) widział w nim propagatora liberalizmu, zaś Bertrand Russell (tenże, *A History of Western Philosophy*, George Allen & Unwin Ltd., New York 1945) i Alfred Cobban (tenże, *The Crisis of Civilization*, Jonathan Cape, London 1941) prekursora nowoczesnych, dwudziestowiecznych dyktatur.

⁵³ Zob. J.J. Rousseau, *Umowa społeczna*, PWN, Warszawa 1966, s. 21–28.

⁵⁴ E. Zieliński, *Nauka...*, s. 32.

⁵⁵ Zob. R. Derathe, *Jacques Rousseau et la science politique de son temps*, Presses Universitaires de France, Paris 1950.

⁵⁶ Zob. A. Jamróz, *Demokracja współczesna...*, dz. cyt., s. 17.

⁵⁷ A. Ajnenkiel, *Polskie konstytucje*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1983, s. 37.

⁵⁸ Zob. M. Granat, *Konstytucja RP na tle rozwoju i osiągnięć konstytucjonalizmu polskiego*, „Przeгляд Sejmowy” 2007, nr 4, s. 21.

⁵⁹ Zob. M. Granat, *Pojmowanie zasady suwerenności narodu a członkostwo państwa w Unii Europejskiej*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 6, s. 91.

⁶⁰ Zob. M. Granat, *Konstytucja RP...*, dz. cyt., s. 21.

⁶¹ Zob. H. Olszewski, *Radykalizm mieszczańskiej demokracji. Rousseau [w:] Historia doktryn politycznych...*, dz. cyt., s. 169–170.

⁶² Zob. M. Granat, *Konstytucyjne zasady ustroju [w:] Polskie prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, VERBA – Oficyna Wydawnicza, Lublin 2005, s. 118.

Teoria umowy społecznej traktuje „lud” jako źródło wszelkich uprawnień władczych państwa, jako źródło władzy. Państwo jest wynikiem zawartej umowy, to wytwór świadomej działalności ludzi, którzy do chwili powstania owej umowy, a w jej wyniku państwa, pozostali w stanie pierwotnym, „naturalnym”. Państwo nie jest więc wynikiem działania sił nadprzyrodzonych na ziemi (jak też władza w państwie), lecz odwrotnie – efektem racjonalnie uzasadnionego działania ludzi⁶³.

Zupełnie nowe relacje między państwem a jednostką wprowadza francuska *Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela* (1789 r.), fundamentalny zbiór konstytucyjnych zasad spośród wszystkich dokumentów rewolucji francuskiej. Jej twórcy zakładali istnienie niezbywalnych i przyrodzonych praw jednostki. Te prawa miały charakter ponadpaństwowy, a ich funkcjonowanie było uzależnione od umowy społecznej, której wyrazem była konstytucja. W treści *Deklaracji* naczelną zasadą ustrojową miała być suwerenność narodu, zawierająca się w art. 3: „Źródło wszelkiego zwierzchnictwa spoczywa całkowicie w Narodzie”. Jej zabezpieczeniem miał pozostawać zapis, że: „Ustawa jest wyrazem woli powszechnej. Wszyscy obywatele mają prawo brać udział w jej tworzeniu bądź osobiście, bądź przez swych obywateli”. Jednocześnie osoby sprawujące władzę były odpowiedzialne przed narodem⁶⁴. Podobnie Ustawa rządowa z 3 września 1791 roku⁶⁵ przyjmowała konsekwentnie suwerenność narodu⁶⁶. Naród swą władzę miał sprawować przez delegację i stąd przekazywał władzę ustawodawczą Zgromadzeniu Narodowemu, władzę wykonawczą królowi, a władzę sądową sędziom wybieranym przez lud⁶⁷.

Nowe postrzeganie omawianej idei reprezentowała również teoria suwerenności narodu, która ukształtowała się we Włoszech w związku z walką o ich zjednoczenie w XIX wieku. Według tej teorii państwo powinno być tworzone za zasadzie narodowej. Naród jest źródłem władzy w państwie (jako podmiot) i państwo powinno wypełniać jego wolę. Jednocześnie uznano naród (nie państwo) za podmiot prawa międzynarodowego (Mancini, Mazzini)⁶⁸.

Warte wspomnienia wydają się również romantyczne i popularne w swoim czasie rozważania Ernesta Renana na temat narodu jako duszy, jako zasady duchowej, rozważania, których nicią przewodnią jest pamięć wspólnego dziedzictwa wspomnień, losów, wola wspólnoty i chęć jej trwania w przyszłości⁶⁹.

Z kolei poglądy nauki francuskiej z przełomu XIX i XX wieku (Adhémar Esmein, Carre de Malberg) przekształciły suwerenność ludu poprzez połączenie jej ze zwierzchnictwem państwa, traktując państwo i naród jako zjawiska nierozdzielne. Państwo to personifikacja

⁶³ Zob. G. Seidler, H. Groszyk, A. Pieniążek, *Wprowadzenie do nauki o państwie i prawie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2003, s. 33.

⁶⁴ Zob. W. Witkowski, *Pierwsze konstytucje nowożytne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995, s. 22.

⁶⁵ Zob. H. Skrzeczyńska, *Geneza i tryb uchwalenia konstytucji PRL z 1952 roku [w:] Konstytucja. Ustrój Polityczny. System organów państwowych. Prace ofiarowane Profesorowi Marianowi Grzybowskiemu*, red. S. Bożyk, A. Jamróz, Temida 2, Białystok 2010, s. 463.

⁶⁶ Z kolei Karta Konstytucyjna Ludwika XVIII (1814), oparta na powieżeńskich koncepcjach legitymistycznych, odrzuciła teorię suwerenności narodu. Panujący sam stawał się suwerenem i dobrowolnie przekazywał część swych uprawnień narodowi, dopuszczając go do współrządzenia.

⁶⁷ Tamże, s. 23.

⁶⁸ Zob. B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, C. H. Beck, Warszawa 2004, s. 209.

⁶⁹ Zob. E. Renan, *Qu'est-ce qu'une nation*, Calmann-Lévy, Paris 1882, s. 70.

prawa narodu, a naród to realny substrat państwa⁷⁰. Warto przytoczyć słowa A. Esmeina wskazujące na pojawienie się gwarancji obywatelskich, formalnej równości wobec prawa, choć długo jeszcze nierówności praw politycznych: „Prawa polityczne należą tylko do tych obywateli, którym konstytucja i prawo daje możliwość korzystania z nich, bynajmniej nie są one przyznane wszystkim członkom narodu bez różnicy wieku, płci, uzdolnienia [...] Przeciwnie, prawa osobiste przysługują w zasadzie wszystkim jednostkom stanowiącym naród, bez względu na wiek, płeć, stopień uzdolnienia, a nawet na poziom moralny. W tym względzie wszyscy na równi są obywatelami”⁷¹.

Z pola widzenia nie może zniknąć pogląd Wacława Komarnickiego, który stwierdził, iż państwo współczesne nie chce być wyrazem zwierzchności narodu, który rządzi, lecz chce się stać zespołem urządzeń publicznych, zarządzanych przez posiadających największą siłę, mających nie tyle prawo dowodzenia, co obowiązek zapewnienia trwałego i twórczego działania tych urządzeń⁷².

Ta bardzo skrócona charakterystyka koncepcji zakładających, że dzierżycielem suwerenności jest lud, pozwala na stwierdzenie, że idea ta pojawiła się dosyć wcześnie, a wraz z nadejściem Rewolucji Francuskiej uległa upowszechnieniu. Nie było jednak do tej pory mowy o konsekwencjach, jakie musiała wywołać próba przeniesienia na lud cech władzy suwerennej.

Bibliografia

- Ajnenkiel A., *Polskie konstytucje*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1983.
- Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, C.H. Beck, Warszawa 2004.
- Banaszak B., Preisner A., *Prawo konstytucyjne – wprowadzenie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996.
- Bodin J., *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, PWN, Warszawa 1958.
- Cassirer E., *The Question of Jean-Jacques Rousseau*, Columbia University Press, New York 1954.
- Changing Perceptions of Sovereignty and Human Rights: Essays in Honour of Cees Flinterman*, red. I. Borerefijn, J. Goldschmidt, Intersentia, Antwerp 2008.
- Cobban A., *The Crisis of Civilization*, Jonathan Cape, London 1941.
- Coleman J., *A History of Political Thought: From the Middle Ages to the Renaissance*, The Blackwell Publishers, Oxford 2000.
- Derathe R., *Jacques Rousseau et la science politique de son temps*, Presses Universitaires de France, Paris 1950.
- Dumbauld E., *The Life and Legal writings of Hugo Grotius*, University of Oklahoma Press, Norman 1969.

⁷⁰ Zob. B. Banaszak, A. Preisner, *Prawo konstytucyjne...*, dz. cyt., s. 145.

⁷¹ A. Esmein, *Prawo konstytucyjne*, tłum. W. Konopczyński, K. Lutostański, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1921, wyd. 2, s. 431; zob. tenże, *Éléments de droit constitutionnel français et comparé*, wyd. 8, tom 1, Sirey, Paris 1927, s. 587.

⁷² Zob. W. Komarnicki, *Ustrój państwowy Polski współczesnej. Geneza i system*, Drukarnia Świt, Wilno 1937, s. 184.

- Easton D., *A Systems Analysis of Political Life*, Wiley, New York 1965.
- Edwards C.S., *Hugo Grotius, the Miracle of Holland: a Study in Political and Legal Thought*, Nelson-Hall, Chicago 1981.
- Esmein A., *Eléments de droit constitutionnel français et comparé*, wyd. 8, tom 1, Sirey, Paris 1927.
- Esmein A., *Prawo konstytucyjne*, tłum. W. Konopczyński, K. Lutostański, wyd. 2, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1921.
- Gibb M.A., *John Lilburne, the Leveller: A Christian Democrat*, Lindsay Drummond, London 1947.
- Gooch G.P., *English Democratic Ideas in the Seventeenth Century*, Cambridge University Press, Cambridge 1927.
- Granat M., *Konstytucja RP na tle rozwoju i osiągnięć konstytucjonalizmu polskiego*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 4, s. 21.
- Granat M., *Konstytucyjne zasady ustroju [w:] Polskie prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, VERBA, Lublin 2005.
- Granat M., *Pojmowanie zasady suwerenności narodu a członkostwo państwa w Unii Europejskiej*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 6, s. 91.
- Grzybowski K., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, PWN, Warszawa 1967.
- Grzybowski M., *Zasada suwerenności narodu [w:] Prawo konstytucyjne*, wyd. 2, red. M. Grzybowski, Temida 2, Białystok 2009.
- Gulczyński M., Wawrzyniak J., *Suwerenne prawa narodu do sprawowania władzy zwierzchniej we współczesnych warunkach [w:] Spór o suwerenność*, red. W. Wołpiuk, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001.
- Haakonssen K., *Hugo Grotius and the History of Political Thought*, „Political Theory” 1985, Vol. 13, No. 2.
- Haakonssen K., *Natural Law and Moral Philosophy: From Grotius to the Scottish Enlightenment*, Cambridge, New York 1996.
- Hill C., *Milton and the English Revolution*, Faber & Faber, London 1977.
- Hill C., *Professor William B. Hunter, Bishop Burgess, and John Milton*, „Studies in English Literature” 1994, Vol. 34, No. 1.
- Historia doktryn politycznych i prawnych. Wybór źródeł*, red. B. Szlachta, Wydawnictwo Prawnicze LEX, Sopot 1997.
- Hobbes T., *Lewiatan*, PWN, Warszawa 1954.
- Jackson R.H., *Suwerenność. Ewolucja idei*, Sic!, Warszawa 2011.
- Jamróż A., *Demokracja*, Temida 2, Białystok 1999.
- Jamróż A., *Demokracja współczesna – wprowadzenie*, Temida 2, Białystok 1993.
- Komarnicki W., *Ustrój państwowy Polski współczesnej. Geneza i system*, Drukarnia Świt, Wilno 1937.
- Koncepcja suwerenności. Zbiór studiów*, red. I. Gawłowicz, I. Wierzychowiecka, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2005.
- Kordela M., *Zasada suwerenności jako kategoria teoretycznoprawna*, „Civitas” 2003, nr 7.

- Krawczyk A., *Hobbes i Locke – dwoiste oblicze liberalizmu*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2011.
- Lewalski B.K. (Kenan W.R.), *The Life of John Milton: A Critical Biography*, Blackwell, Malden 2000.
- Locke J., *Dwa traktaty o rządzie*, PWN, Warszawa 1992.
- Ludsin H., *Returning Sovereignty do the People*, „Vanderbilt Journal of Transnational Law” 2013, nr 1.
- Miłkowski M., *Hobbesa konstrukcja pojęcia wolności*, „Przegląd Filozoficzno-Literacki” 2011, nr 1 (30).
- Olszewski H., *Ideologia kontrreformacji [w:] Historia doktryn politycznych i prawnych. Podręcznik akademicki*, red. H. Olszewski, M. Zmierczak, ARS BONI ET AEQUI, Poznań 2004.
- Pieniążek A., *Suwerenność – problemy teorii i praktyki*, Książka i Wiedza, Warszawa 1979.
- Polak E., *Problem reinterpretacji pojęcia suwerenności państwowej*, „Cywilizacje w Czasie i Przestrzeni” 2000, nr 6, s. 37.
- Porębski C., *Umowa społeczna. Renesans idei*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1999.
- Quillet J., *La philosophie politique de Marsile de Padove*, Librairie Philosophique, Paris 1972.
- Raczyńska A., *Reinterpretacja pojęcia suwerenności wobec członkostwa w Unii Europejskiej*, „Przegląd Europejski” 2001, nr 1, s. 87.
- Redefining Sovereignty in International Economic Law*, red. W. Shan, P. Simons, D. Singh, Hart, Oxford 2008.
- Relocating Sovereignty*, red. N. Walker, Ashgate, Aldershot 2006.
- Remec P.P., *The position of the Individual in International Law according to Grotius and Vattel*, *The Hague: Martinus Nijhoff*, Den Haag 1960.
- Renan E., *Qu' est-ce qu' une nation*, Calmann-Lévy, Paris 1882.
- Richards P., *John Lilburne (1615–1657): English Libertarian*, Libertarian Heritage No. 25, Libertarian Alliance, London 2008.
- Rousseau J.J., *Umowa społeczna*, PWN, Warszawa 1966.
- Russell B., *A History of Western Philosophy*, George Allen & Unwin Ltd., New York 1945.
- Sartori G., *Teoria demokracji*, PWN, Warszawa 1994.
- Schmitt C., *Lewiatan w teorii państwa Thomasa Hobbesa. Sens i niepowodzenie politycznego symbolu*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008.
- Seidler G., Groszyk H., Pieniążek A., *Wprowadzenie do nauki o państwie i prawie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2003.
- Skrzeczyńska H., *Geneza i tryb uchwalenia konstytucji PRL z 1952 roku [w:] Konstytucja. Ustrój Polityczny. System organów państwowych. Prace ofiarowane Profesorowi Marianowi Grzybowskiemu*, red. S. Bożyk, A. Jamróz, Wydawnictwo Temida 2, Białystok 2010.

- Sobolewski M., *O pojęciu suwerenności ludu* [w:] Marek Sobolewski, *Pisma nieznanne rozproszone*, red. K. Chojnicka, M. Jaskólski, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2003.
- Sowiński S., *Suwerenność, ale jaka? Spór o suwerenność Rzeczypospolitej w polskiej eurodebacie*, „Studia Europejskie” 2004, nr 1, s. 25.
- Spór o suwerenność*, red. W. Wołpiuk, Warszawa 2001.
- Strauss L., *The Political Philosophy of Hobbes. Its Basis and its Genesis*, Oxford University Press, Oxford 1936.
- Tokarczyk R., *Hobbes*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1987.
- Tönnies F., *Tomasz Hobbes. Życie jego i nauka*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1903.
- Tuchowska M., *Suwerenność – pojęcie oraz ewolucja idei w oparciu o akty ustrojowe państw europejskich* [w:] *Konstytucyjno-prawne i polityczne aspekty członkostwa w Unii Europejskiej*, red. A. Kustra, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 2009.
- Walter P., *Czy samo-posiadamy siebie?*, „Racjonalista”, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2318>, dostęp: 1.05.2014 r.
- Wilson A.N., *The Life of John Milton*, Oxford University Press, Oxford 1984.
- Witkowski W., *Pierwsze konstytucje nowożytne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995.
- Wójtowicz A., *Model władzy państwowej Marsyliusza z Padwy*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1977.
- Wudel W., *Filozofia strachu i nadziei. Teoria społeczna Tomasza Hobbesa*, Książka i Wiedza, Warszawa 1971.
- Zieliński E., *Nauka o państwie i polityce*, wyd. IV, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2006.

SUMMARY

Agnieszka Kos

The origins of the principle of sovereignty of the nation

This paper is devoted to the origins of the principle of sovereignty of the nation. While analysing this issue, we should bear in mind that it is a term with multiple meanings and contexts, giving rise to its multiple interpretations.

Sovereignty constitutes a theoretical category characteristic of various areas of law. In the course of the development of civilisation, it has been subjected to reinterpretations, redefinitions and changes in perception.

In modern, democratic constitutions, the principle of the superior power of the nation or, in other words, sovereignty of the people in a country, is not only widely present but also it constitutes a starting point for the construction of democratic systems of government.

However, its interpretation poses many difficulties and it is extremely problematic. What is the nature of this formula, what is its content, and, above all, what are its legal and political consequences? The answers to the above questions are problematic due